

Fragment relacji świadka historii



WANDA MAKUSZEWSKA

relacja dotyczy ojca – Ludwika Skokuna urodzonego w 1920 roku w Słobódce Janowskiej



Zakres terytorialny i czasowy	Piława Dolna, 1945–1947
-------------------------------	-------------------------

Życie w Piławie Dolnej w pierwszych latach po wojnie

Mój tata zajął domek jednorodzinny. Miał prawo wyboru, bo w Piławie były duże gospodarstwa, ale tam byli wspólnicy. Mój tata nie za bardzo chciał z kimś mieszkać, więc w szczerym polu zajął sobie ten domek. W tym domku mieszkała jeszcze rodzina niemiecka. Było to małżeństwo z trzyletnim synkiem. Mieszkali jeszcze półtora roku z rodziną mego taty. Później dostali nakaz wyjazdu. Dano im jeden dzień na spakowania się, żeby zabrali to, co tylko mogą jako bagaż podręczny. Oni nosili się z tym zamiarem, że tu wrócą. Gdzieś tam coś zakopywali, coś chowali pod osłoną nocy. Tata nie za bardzo wie, gdzie. Tata ich odwoził na dworzec. Pożegnał się z nimi. I jeszcze mu się łezka w oku zakręciła, ponieważ mieszkając z nimi półtora roku, troszeczkę się zżył. Moja babcia bawiła im dziecko, tego małego Niemca. Trochę mu się zrobiło smutno, ponieważ porównał ten swój los, tę wywózkę, to przesiedlenie [z ich losem]. Prawda, oni musieli wyjechać. Tata miał trochę żalu i litości, i złości... Wszystko nim miotano na przemian. No bo Niemcy wywołali wojnę, nie Polacy. Jak oni odjechali, zwolniło się piętro i tam mieszkała moja babcia z jedną z sióstr taty. Później mój tato się ożenił. Mama jest też Kresowianką. Jej rodzina została skierowana do województwa szczecińskiego. I tam mieszkała moja mama. Tam poznali się przez jakieś dalszego członka rodziny, który ich zeswatał. Moja mama przyjechała stamtąd tu i mieszkali razem w Piławie Dolnej.

Data utworzenia	30 czerwca 2018, Dzierżoniów
Rozmawiał/a	Wojciech Bajurny
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami